

Protokół Nr 77/23

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z 1 grudnia 2023 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali Nr 117 Urzędu Miejskiego Trzcianki, w godzinach od **10:00 do 11:10**.

W posiedzenie udział wzięli:

1. Członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności.
2. Pan Daniel Krysztofiak;
3. Pani Grażyna Zozula.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko powitała panią Grażynę Zozula, Pana Daniela Krysztofiaka - Prezesa Kombudu, wszystkich członków komisji obecnych na posiedzeniu komisji oraz protokolanta.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko przedstawiła porządek posiedzenia. Posiedzenie przebiegało według porządku:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Zatwierdzenie protokołu Nr 76/23 z dnia 17 listopada 2023 r.
4. Kontrola prawidłowości działań gminy Trzcianka, w zakresie roszczeń Altvater sp. z o. o. w Pile dotyczących wypłaty odszkodowania oraz naliczonych odsetek z tytułu zawarcia umowy w przedmiocie zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenów gminy Trzcianka.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 3) Zatwierdzenie protokołu Nr 76/23 z dnia 17 listopada 2023 r.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko zapytała, czy wpłynęły uwagi do protokołu.

Protokolant poinformował, że uwagi nie wpłynęły.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko poddała pod głosowanie protokół Nr 76/23 z dnia 17 listopada 2023 roku.

Protokół zatwierdzono w głosowaniu: **za – 5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Ad 4) Kontrola prawidłowości działań gminy Trzcianka, w zakresie roszczeń Altvater sp. z o. o. w Pile dotyczących wypłaty odszkodowania oraz naliczonych odsetek z tytułu zawarcia umowy w przedmiocie zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenów gminy Trzcianka.

Przewodnicząca Komisji Jadwiga Durejko poinformowała, że członkowie komisji na poprzednim posiedzeniu podjęli decyzje o zaproszeniu osób, które brały udział w sprawie z Altvaterem. Podczas pracy komisji zaistniało kilka wątpliwości, które komisja chciałaby rozwiązać. Chronologicznie rzecz ujmując i opierając się na protokole, który na poprzednim posiedzeniu komisja opracowywała wynika, że porozumienie i ugoda zostały podjęte po zmianie burmistrza. Zaproponowała, aby członkowie zadali pytania zaproszonym gościom. Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko odczytała wnioski komisji z przeprowadzonej kontroli tematycznej, jakie zostały wypracowane na ostatnim posiedzeniu: „1.Komisja Rewizyjna stwierdziła, że gmina Trzcianka w zakresie roszczeń Altvater sp. z o. o. w Pile dotyczących wypłaty odszkodowania oraz naliczonych odsetek z tytułu zawarcia umowy w przedmiocie zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenów gminy Trzcianka nie dochowała zasady prawidłowości działań. W ramach kontroli podpisując ugodę w dniu 23.01.2019 roku Gmina Trzcianka zrzekła się możliwości dochodzenia kwoty spornej 1.361.911,00 zł, która to kwota wynikała z powództwa gminy Trzcianka p-ko Altvaterowi o kwotę 1.479.270,00 zł pomniejszoną o uzyskaną przez gminę Trzcianka kwoty 117.359,00 zł. W oparciu o przedstawione dokumenty Komisja Rewizyjna stwierdza, że nie

została rozstrzygnięta sprawa ALTVATER PIŁA o zapłatę wynagrodzenia w kwocie 341.909,86 zł, objęta sporem przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu na skutek wniesionych przez obie strony apelacji.” Przewodniczącej komisji zależało na uzyskaniu odpowiedzi na pytanie, kto był pomysłodawcą ugody i w jakim momencie ta ugoda została przedstawiona i sfinalizowana.

Radna Janina Kamińska miała pytanie do pana Daniela Krysztofiaka, i zapytała o to, jaki stan zastał tego 4 grudnia 2018 roku przy podpisaniu tej ugody z burmistrzem. Czy kwota ugody była przez niego uzgodniona, czy były już uzgodnienia w tej kwestii szybciej?

Radny Edward Joachimiak dodał, że ważna jest kwestia, a dokładnie czy pytanie kierowane jest do pana jako do prezesa Kombudu czy prezesa Altvatera?

Radna Janina Kamińska odpowiedziała, że w tamtym czasie Pan Krysztofiak reprezentował Altvater.

Pan Daniel Krysztofiak przywitał się ze wszystkimi obecnymi na sali, podziękował za zaproszenie. Podziękował za doprecyzowanie w jakim charakterze radni zadają jemu pytania. Jeśli chodzi o czas, to ówczasie reprezentował Altvater, ale w chwili obecnej już tej firmy nie reprezentuje i nie był upoważniony, żeby się do tamtego czasu odnosić. Nie jest upoważniony do tego, aby wypowiadać się w imieniu spółki Altvater.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko podziękowała w takim razie za przybycie na posiedzenie, nie zatrzymywała pana Krysztofiaka.

Pan Daniel Krysztofiak opuścił posiedzenie komisji.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko wskazała, że podczas trwania kontroli, przewija się temat, że to Krzysztof Czarnecki był autorem porozumienia, wiedział jakie są warunki tej ugody i na nią przystał. Biorąc pod uwagę daty, to absolutnie te opinie nie pasują, ponieważ pierwsze porozumienie i podpisanie ugody dotyczyło Krzysztofa Jaworskiego, więc

nie wiedziała, dlaczego cały czas poruszana jest kwestia Krzysztofa Czarneckiego. Zapytała panią Grażynę Zozulę jak to rzeczywiście było. Przewodnicząca komisji posiadała taką wiedzę, że pani Grażyna była oddelegowana przez burmistrza Czarneckiego i reprezentowała jego stanowisko.

Pani Grażyna Zozula wyjaśniła, że była przedstawicielem gminy w całym procesie, który się toczył. Razem z panem Czarneckim brała udział w mediacjach, które sąd zalecił. Na mediacjach została przedstawiona ugoda przez Altvater. Burmistrz Czarnecki, był takiego zdania, że gdyby to były jego prywatne pieniądze to zgodziłby się na taką ugodę, natomiast to były pieniądze publiczne i stał na takim stanowisku, aby to sąd rozstrzygnął o wyniku tego sporu. Sprawa rozpoczęła się w 2013 roku. Nic więcej powiedzieć nie mogła, oprócz tego, że takie stanowisko było pana Czarneckiego do końca jego urzędowania, że nie będzie podpisywał żadnej ugody. Co prawda były przesyłane projekty ugody do pana Czarneckiego, z propozycją ugody ze strony Altvatera, ale burmistrz nigdy nie przejawiał chęci podpisania takiej ugody, bo była ona niekorzystna dla gminy.

Radny Edward Joachimiak zapytał czy dobrze zrozumiał, że propozycje ugody doręczone były przez mecenas Altvater?

Pani Grażyna Zozula odpowiedziała, że pierwsza propozycja ugody była przedstawiona w kancelarii prawnej w Poznaniu, była całkowicie niezgodna z oczekiwaniami, bo gdyby była korzystna to inaczej sprawa by wyglądała. Później miało się odbyć kolejne spotkanie mediacyjne, ale nie podjęto takiej decyzji, ze względu na ponoszone koszty. Była jakaś propozycja ugody do Urzędu przesłana, ale ona jej nie widziała. Burmistrz Czarnecki również nie był zdania, aby tę ugodę podpisać, uważał, że to sąd powinien rozstrzygnąć.

Radny Marek Dąbrowski zapytał panią Grażynę Zozulę, kto przekazywał i w jakim trybie te wszystkie dokumenty panu burmistrzowi Jaworskiemu. Rozumiał, że to była Pani Grażyna?

Pani Grażyna Zozula odpowiedziała, że to nie była ona.

Radny Marek Dąbrowski dodał, że jeśli pani Grażyna była pełnomocnikiem jakby gminy, była oddelegowana przez burmistrza Czarneckiego do reprezentowania w tej kwestii, to rozumiał, że kiedy nastął nowy burmistrz Jaworski, to pytał właśnie panią o stan prawny jak sprawa wyglądała. Uważał, że tak to powinno wyglądać.

Pani Grażyna Zozula stwierdziła, że to słuszna uwaga, że tak powinno to wyglądać, natomiast nikt jej o nic nie pytał, do dzisiaj nie była pytana przez pracowników Urzędu o to, co się działo w sądzie.

Radny Wincenty Kilian zapytał czy propozycja ugody była stworzona przez Urząd czy przez pana burmistrza Czarneckiego bezpośrednio?

Pani Grażyna Zozula odpowiedziała, że z tego co jej wiadomo to nie. Rozmawiała z panem Czarneckim nie tak dawno i powiedział, że brak czasu nie pozwala mu na posiedzenie komisji przyjechać i było tak, że burmistrz ówczesny uważał, że to były pieniądze publiczne i że jedynie ugodę jaką może podpisać to taką, która będzie zawierała, to co gmina chce, a nie tylko to, czego oczekuje Altvater. Ugoda polegała na tym, że gmina nie zyskała praktycznie nic, a Altvater zyskał wszystko. Burmistrz Czarnecki nie chciał właśnie takiej ugody.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko doprecyzowała, że propozycje zawarte w ugodzie z dnia 23 stycznia 2019 roku są zawarte w mailu od mecenas, która reprezentowała spółkę Altvater i te propozycje ostatecznie znalazły się w ugodzie. Kolejno odczytała zapisy ugody. Nie rozumiała, dlaczego Burmistrz Jaworski tak bardzo pospieszył się z podpisaniem tak bardzo niekorzystnej ugody na rzecz gminy Trzcianka.

Pani Grażyna Zozula dodała, że od 2015 roku dwa razy do roku jeździła do sądu, do Poznania razem z panem mecenasem Mosiewiczem. Z tego co wiedziała, burmistrz Czarnecki nie chciał podpisać żadnej ugody i na pewno ani burmistrz, ani prawnik gminy nie byli autorami ugody.

Radny Marek Dąbrowski wrócił do tematu maila, z którym miał okazję się zapoznać, który był przygotowany przez mecenasa Altvatera.

Radna Janina Kamińska dodała, że mail był datowany na dzień 4 listopada 2018 roku od radcy prawnego Leszka Mosiewicza do pani Grażyny Zozuli.

Pani Grażyna Zozula dodała, że zapewne była to propozycja ugody adwokata Altvatera przesłana do mecenasa Mosiewicza i przekazana jej do wiadomości. Mecenasowie obu stron kontaktowali się ze sobą i to jest pewnie jeden z tych maili. Pani Durowicz przekazała panu Mosiewiczowi propozycję ugody, a pan Mosiewicz przesłała tę propozycję ugody przygotowaną przez panią Durowicz do niej.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko dodała, że w tym mailu pani Durowicz przedstawia warunki, które pojawiły się również w ugodzie.

Radny Marek Dąbrowski odczytał treść maila. Taki mail według instrukcji kancelaryjnej powinien zostać zadekretowany na konkretną osobę, ale tego nie dochowano. Chciał wiedzieć, co zrobiła pani Zozula po otrzymaniu tego maila od mecenasa Mosiewicza.

Pani Grażyna Zozula odpowiedziała, że przekazała bezpośrednio maila do burmistrza Czarneckiego.

Radna Janina Kamińska wskazała, że w mailu jest jasno stwierdzone przez pana mecenasa, że są jakieś sugestie przekazywane.

Pani Grażyna Zozula wyjaśniała, że to burmistrz kreuje polityką gminy i o wszystkim decyduje. Ona była podległym pracownikiem. Wyjaśniła jeszcze raz, że burmistrz Czarnecki nie przygotowywał żadnej ugody, owszem wskazywał ewentualnie i dotyczyło to jedynie gwarancji

bankowej, a nie chodziło o pojemniki. Kwota, za pojemniki którą gmina chciała, czyli te 1,4 mln zł głównie zdecydowało to, że Altvater był do tego stopnia zdolny, że przyjeżdżali i pojemniki, które były oklejone napisem „gmina Trzcianka” zmieniali na „Altvater”. Nie wiedziała jak firma Altvater dogadywała się z Kombudem, bo Altvater chciał wykazać, że pojemniki dostarczył. Kombud twierdził, że wypożyczył pojemniki od Altvatera. Nie można było dojść do sedna sprawy. Gminie chodziło głównie o pojemniki. **Radna Janina Kamińska** chciała się tylko dowiedzieć, że skoro było w mailu stwierdzenie, że „zgodzono się na nasze argumenty”, czyli jakieś argumenty z państwa strony musiały być przekazana mecenasowi. Nie wiadomo, jak wyglądała sprawa dalej, jaki był ciąg dalszy, nie ma żadnej dokumentacji w tej sprawie. Dla niej sprawa była jasna.

Pani Grażyna Zozula stwierdziła, że dla niej sprawa nie jest do końca jasna, bo nie wiadomo czego dotyczy. Pytanie było jasne i dotyczyło tego, kto przygotował projekt ugody. Gmina Trzcianka tego projektu ugody nie przygotowała, tylko firma Altvater. Sugestie były, dotyczyły tej gwarancji bankowej, na pewno nie pojemników. Całe 4 czy 5 lat jeździła do Poznania na przesłuchania świadków, stron i zapamiętała tylko jedno, że ugody gmina nie chciała podpisać, tylko zdecydowała, że będzie czekać na rozstrzygnięcie przez sąd. Jeśli czekano 5 lat, to zdecydowano, że poczeka się kolejny rok.

Radna Janina Kamińska stwierdziła, że nie ma żadnego dokumentu, że było tak, jak pani Grażyna mówi.

Pani Grażyna Zozula stwierdziła, że nie ma także dokumentu potwierdzającego, że taką ugodę gmina przygotowała.

Radna Janina Kamińska dodała, że w mailu, jest stwierdzenie, że „zgodzili się na nasze warunki”. To znaczy, że były jakieś uzgodnienia, jakieś rozmowy, że gmina przedstawiła swoje argumenty i na takie argumenty spółka Altvater się zgodziła.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko stwierdziła, że obecni na posiedzeniu ciągle powołują się na jednego maila, a w mailu nie jest wyjaśniona sprawa 1,4 mln złotych. Podtrzymana jest wola zamknięcia obu spraw, ale dotyczy to kwoty 117 tysięcy i 65 tysięcy złotych. Mail tylko i wyłącznie odnosi się do tego. Mail ten nie odnosi się do kwoty 1,4 mln zł za pojemniki. Gmina zgodziła się na to, że te 117 tysięcy pozostawia u siebie, a 65 tysięcy zł oddaje. Nie negocjowała ważności maila, ale ta wiadomość nie odnosi się w całości do ugody, bo w ugodzie pojawiła się rezygnacja z roszczeń w stosunku do Altvatera, natomiast Altvater zachował jeszcze te 300 tysięcy, które wypłaciliśmy za pracę. Cały czas nie dochodziło do ugody, natomiast w listopadzie nastąpiła zmiana władzy samorządowej i już w grudniu były pierwsze porozumienia, a w styczniu podpisano ugodę.

Radny Marek Dąbrowski zapytał skąd się wzięło 1,4 mln zł i że gmina założyła sprawę Altvaterowi.

Pani Grażyna Zozula wyjaśniła, że to była kwota za pojemniki. Z tego co ona kojarzyła to pracownik, prowadził sprawę z pojemnikami, tzn. naliczył ilość pojemników, ceny, ilość posesji, na które miały pojemniki zostać dostarczone, według dokumentacji, którą przygotowała kancelaria prawna w Warszawie. Na pierwszy przetarg, jeśli chodzi o odpady to kancelaria prawna z Warszawy przygotowywała gminie całą dokumentację. Według specyfikacji pracownik gminy wyliczył, ile tych pojemników powinno być i jaka powinna być ich wartość.

Radny Marek Dąbrowski stwierdził, że jemu jedna rzecz się nie zgadza, która jakby nakierowuje pozostałych członków komisji, że burmistrz Jaworski zrezygnował i naraził gminę na stratę 1,4 mln zł.

Pani Grażyna Zozula dodała, że burmistrz Jaworski po prostu został przez kogoś wprowadzony w błąd, przez firmę Altvater. Była zdziwiona, że po tym jak pan Jaworski został burmistrzem nikt się jej nie pytał jak

wyglądała sprawa z Altvaterem, jak sprawa była załatwiana, kto prowadził sprawę, jakie są wyniki, co działa się w sądzie. Ani jednego pytania ze strony burmistrza Jaworskiego nie słyszała do dzisiaj.

Radny Marek Dąbrowski rozumiał Panią Grażynę, ale mówienie, że burmistrz Jaworski stracił dla gminy 1,4 mln złotych jest krzywdzące.

Pani Grażyna Zozula natomiast nie rozumiała stwierdzenia, że przez pana Czarneckiego gmina straciła 300 tysięcy złotych.

Radny Marek Dąbrowski dodał, że nie jest to potwierdzone stwierdzenie i nikt nie powinien tak mówić, bo tego czy któryś z burmistrzów naraził gminę na straty powinno być dane pod osąd odpowiedniemu organowi.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko podziękowała pani Grażynie Zozula za wyjaśnienia.

Pani Grażyna Zozula opuściła posiedzenie komisji.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko powróciła do protokołu z kontroli tematycznej, z który na poprzednim posiedzeniu członkowie komisji mieli okazję się zapoznać. Naniesiono poprawki, które były zgłaszane na poprzednim posiedzeniu przez radnego Marka Dąbrowskiego.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko poddała pod głosowanie wnioski:

1. Komisja Rewizyjna stwierdziła, że gmina Trzcianka w zakresie roszczeń Altvater sp. z o. o. w Pile dotyczących wypłaty odszkodowania oraz naliczonych odsetek z tytułu zawarcia umowy w przedmiocie zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenów gminy Trzcianka nie dochowała zasady prawidłowości działań. W ramach kontroli podpisując ugodę w dniu 23.01.2019 roku Gmina Trzcianka zrzekła się możliwości dochodzenia kwoty spornej 1.361.911,00 zł, która to kwota wynikała z powództwa gminy Trzcianka p-ko Altvaterowi o kwotę 1.479.270,00 zł pomniejszoną o uzyskaną przez gminę Trzcianka kwoty 117.359,00 zł.

2. W oparciu o przedstawione dokumenty Komisja Rewizyjna stwierdza, że nie została rozstrzygnięta sprawa ALTVATER PIŁA o zapłatę wynagrodzenia w kwocie 341.909,86 zł, objęta sporem przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu na skutek wniesionych przez obie strony apelacji.

Wnioski Komisji zostały przyjęte w głosowaniu: **za – 3, przeciw – 2, wstrzymujących się – 0.**

Protokół Nr 78/23 z dnia 1 grudnia 2023 roku z przeprowadzonej kontroli tematycznej stanowi Załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko poprosiła członków komisji o przegłosowanie wprowadzenia dodatkowego punktu do porządku obrad: „Ustalenie planu pracy komisji na I półrocze 2024 roku”.

Członkowie komisji przegłosowali propozycje przewodniczącej komisji w głosowaniu **za 5 (jednogłośnie).**

Ad 5) Ustalenie planu pracy Komisji na I półrocze 2024 roku.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko zaproponowała następującą tematykę:

Styczeń:

Kontrola prawidłowości działań gminy Trzcianka, w zakresie roszczeń Altvater sp. z o. o. w Pile dotyczących wypłaty odszkodowania oraz naliczonych odsetek z tytułu zawarcia umowy w przedmiocie zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenów gminy Trzcianka – opracowanie sprawozdania.

Luty:

Kontrola sprzedaży nieruchomości gminnych w latach 2018-2021 z uwzględnieniem rzetelności, celowości i gospodarności.

Marzec:

Kontrola sprzedaży nieruchomości gminnych w latach 2018-2021 z uwzględnieniem rzetelności, celowości i gospodarności – opracowanie sprawozdania.

Kwiecień:

Podsumowanie pracy komisji w kadencji 2018-2024.

Maj:

Wypracowanie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy Trzcianka za 2023 rok. Prace nad sporządzeniem wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Trzcianki za 2023 rok.

Czerwiec:

Wypracowanie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy Trzcianka za 2023 rok. Sporządzenie wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Trzcianki za 2023 rok.

Propozycje przewodniczącej zostały przyjęte przez Komisję w głosowaniu: **za – 5 (jednogłośnie)**.

Ad 5) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia, przewodnicząca Komisji Jadwiga Durejko zamknęła posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca komisji /-/Jadwiga Durejko

Protokolant /-/Ewelina Ćwiek